

Łukomska, Irena

Twórcza pasja nauczyciela : artykuł
Marii Stawisz z Torunia o Marianie
Przedpełskim opublikowany w "Głosie
Nauczycielskim", nr 29/30, 14/22 lipca
1957 r. : [przedruk]

Biezuńskie Zeszyty Historyczne 18, 106-110

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

**Artykuł Marii Stawisz z Torunia o Marianie Przedpełskim
opublikowany w "Głosie Nauczycielskim",
nr 29/30, 14/22 lipca 1957 r.**

TWÓRCZA PASJA NAUCZYCIELA

Mówią, że można z taką samą pasją hodować np. złote rybki, jak badać drogi deprawacji młodzieży. Myślę jednak, że dodatkową radość musi sprawiać każdemu maniakowi, każdemu, kto ma jakiegoś "konika", poczucie tego, że jego praca jest społecznie użyteczna. Ale żeby znieść wszystkie niepowodzenia, żeby uparcie wracać do trudu często niedocenianego przez środowisko, trzeba tę swoją sprawę naprawdę ukochać. Nie waham się tu użyć tego słowa – ukochać. Nazywam rzecz naprawdę po imieniu.

Kolega Marian Przedpełski skończył seminarium nauczycielskie im. Konarskiego w Warszawie i jako nauczyciel szkoły powszechnej zaczął w 1935 r. studiować na Wszechnicy Warszawskiej. Osiągnięcie z tego okresu to rozprawa o gen. Blumerze, która dopiero w tym roku doczekała się akceptowania do druku. Zainteresowanie historią przechyliło się jednak w czasie studiów pod wpływem prof. St. Poniatowskiego ku etnologii.

Ponieważ żona kol. Przedpełskiego pochodzi z Mazowsza Płockiego, naturalnym biegiem rzeczy zainteresował się on właśnie tymi ziemiemi. I już wtedy zaczęła się mało atrakcyjna szperacka, żmudna praca. Wszystkie ferie, wakacje, a nawet niedziele to wędrówki po wsiach i osadach powiatu sierpeckiego, płockiego, radzyńskiego i gostynińskiego: odszukiwanie starych narzędzi, motywów zdobnictwa ludowego, pieśni i gadek; rozmowy o obyczajach i tradycyjnych sposobach uprawy roli, hodowli zwierząt, przesądach itd., itd.; odgrzebywanie starych aktów sądowych, dokumentów parafialnych, hipotecznych, aktów nadań i wszelkiego rodzaju materiałów historycznych; niezliczone notatki, notatki, notatki...

A to wszystko piechotką, za własne pieniądze, z jakimś jeszcze niezupełnie jasnym i sprecyzowanym obrazem powstającej w wyobraźni monografii opracowywanego terenu.

Jednocześnie stałe poszukiwanie metody pracy, czynny udział w Polskim Towarzystwie Ludoznawczym, Polskim Tow. Krajoznawczym, Płoc-

kim Tow. Naukowym, bliskie kontakty z dr. A. Macieszą, znanym etnografem – prezesem Płockiego Tow. Etnograficznego, J. Ostaszewskim z Mławy – ludźmi chętnie dzielącymi się swoją wiedzą, którzy nie skąpią uwag i wskazówek młodemu nauczycielowi entuzjaście.

Potem okupacja. Zdawałoby się, że koniec wszystkiego, a na pewno koniec tego etnograficznego amatorstwa. W praktyce przeciwnie: Kol. Przedpełski prowadzi w latach 1940-45 tajne nauczanie w powiecie sierpeckim, wzbogacając jednocześnie w miarę możliwości swoją wiedzę o powiecie i strzegąc jak oka w głowie zebranej dokumentacji.

Kiedy już wreszcie można było odkopać przechowywane w puszkach materiały – a wartość ich była teraz o wiele większa, gdyż wiele dokumentów historycznych uległo w tych latach bezpowrotnemu zniszczeniu – praca przybrała na sile.

Funkcja inspektora szkolnego kolejno w Radzyminie, Gostyninie i Lipnie doskonale daje się godzić z pasją naukową. Chęć zainteresowania jak największej ilości ludzi ich własną ziemią i jej przeszłością skłania zapalonego badacza do założenia oddziału Tow. Naukowego w Gostyninie i podjęcia takich samych prób w Sierpcu i Płońsku.

Coraz klarowniejszy i precyzyjniejszy staje się obraz przyszłej monografii. Materiał zaczyna się układać w pewne działy, ujawniają się powiązania i luki.

Objęcie pracy nauczycielskiej w szkole nr 149 w Warszawie nie przerwa badań. Niezmordowany nauczyciel-badacz znajduje i teraz czas na wyjazdy do archiwów i muzeów oraz bibliotek Łodzi i Torunia, spędza całe popołudnia wśród warszawskich zbiorów naukowych.

Praca naukowa zmusza go niejako do działalności społecznej. Z inicjatywy kol. Przedpełskiego szkoła nr 149 nawiązuje w tym czasie kontakt z dwoma dobrze mu znanymi jednoklasówkami pow. sierpeckiego i mławskiego. Dzieci odwiedzają się nawzajem. Miasto najbardziej realnie pomaga zacofanej wsi. Jednocześnie kol. Przedpełski zostaje konsultantem etnografii Centralnego Domu Twórczości Ludowej w Warszawie, opiekuje się z własnej inicjatywy sekcjami artystycznymi powiatowych domów kultury. Artyści ludowi znajdują w nim przyjaciela i rzecznika. Udaje się wydebić stypendium Ministerstwa Kultury dla rzeźbiarza-ogrodnika z Sierpca Fr. Hurasa, prace Z. Kocota wędrują na wystawę regionalną w Płocku. W tym czasie nieodzowna też wydaje się “zabawa

w Kolberga”. Stare pieśni mazurskie odtworzone przez kol. Przedpełskiego nagrywane są w Instytucie Sztuki.

Wreszcie przeszło 500 stron maszynopisu, ponad 100 zdjęć, mapy, wykresy, tabele, przypisy źródłowe – to monografia powiatowa “O powiecie sierpeckim, jego miastach, osadach i wsiach”. Monografia zawiera – poza wstępem charakteryzującym środowisko – geograficzne, historyczne i etnograficzne – cztery działy: I – Środowisko geograficzno-przyrodnicze. Człowiek. II – Dzieje polityczno-społeczne i ekonomiczne. III – Oświata i kultura. IV – Etnografia. Kultura i sztuka ludowa.

Zagadnienia oświatowe zajmują wyjątkowo dużo miejsca jak na tego rodzaju pracę – nic dziwnego, autor jest przecież nauczycielem.

Ocena? Ocena? “Wytrwała, wieloletnia praca Mariana Przedpełskiego jest zjawiskiem w zakresie historii regionalnej raczej wyjątkowym — pisze prof. St. Herbst oceniający monografię z ramienia PAN. — ...Powstało dzieło, które bogactwem informacji mało może mieć sobie równych, analogicznych monografii powiatowych”. Podobnie pozytywnie ustosunkowali się prof. Falski – oświatowiec i prof. Leszczycki – geograf.

Jakie plany na przyszłość? Doprowadzenie do wydania monografii sierpeckiej przez PZWS, które uznały monografię M. Przedpełskiego za wartościową pomoc naukową dla nauczyciela. Ukończenie analogicznych monografii o powiatach gostynińskim i lipnowskim oraz dalsze badania na terenach Mazowsza Płockiego i Ziemi Dobrzyńskiej. Oczywiście w dalszym ciągu praca społeczna i upowszechnianie własnym trudem zdobytej wiedzy wśród wszystkich tych, którym może się ona przydać. Na pierwszym planie naturalnie wśród nauczycieli. Ot choćby metodą takich prelekcji, jakie 15 i 16 maja br. miał dla nauczycieli powiatu sierpeckiego, którym mówił o dziejach ich powiatu od najdawniejszych czasów do XV wieku i o samym miasteczku Sierpe – cykl tych prelekcji będzie kontynuowany.

Kończąc tę niewielką informację o działalności naukowej kol. Przedpełskiego pragnę oprócz szczerego uznania przekazać mu jak najlepsze życzenia dalszej twórczej pracy w imieniu wszystkich, którym jest ona nieobojętna, w imieniu wszystkich nauczycieli, którzy w ciężkich nieraz warunkach uporczywie i niestrudzenie przyczyniają się do rozwoju polskiej nauki i kultury.

Źródła

1. Spisy archiwaliów przekazanych przez M. Przedpeńskiego Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej w Warszawie, ul. Koszykowa 26, w 1994 i 1996 r.
2. Wykaz archiwaliów przekazanych muzeum w Ciechanowie w lipcu 1987 r. i grudniu 1987 r.
3. Wykazy archiwaliów przekazanych do Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu w 1998 r.
4. Wpisy w sztambuchu.
5. Dyplomy uznania, podziękowania, gratulacje.
6. Korespondencja.
7. Artykuły w prasie.
8. Wanda Milewska, Księgozbiór Mariana Przedpeńskiego, Toruń 1992, praca magisterska w zbiorach biblioteki TNP w Płocku.
9. Odznaczenia i wyróżnienia.
10. Relacje zaprzyjaźnionych i nieprzyjaciół.
11. Dokumenty rodzinne i fotografie.
12. Fragmenty "Autobiografii nauczyciela".
13. Z autopsji.

Fotografia wykonana przez autora

w Kolberga. Stare pieśni mazurskie odtworzone przez kol. Przedpelskiego nagrywane są w Instytucie

Wreszcie przeszło 1000 stron maszynopisu, ponad 5000 map, 1. Spis myśliwów w powiatach M. Mazowieckim i T. Mazowieckim, 1901 i 1902. Wawrzyn - Biblioteka Olszewska w Warszawie, ul. Koszykowa 26 w 1901 i 1902. 2. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

3. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902. 4. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

5. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902. 6. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

7. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902. 8. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

9. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902. 10. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

11. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902. 12. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.

13. Wzrost i rozwój przemysłu w Ciepłanach w 1901 i 1902.



Fotografia maszyny do pisania, która służyła Marianowi Przedpelskiemu przez całe życie.